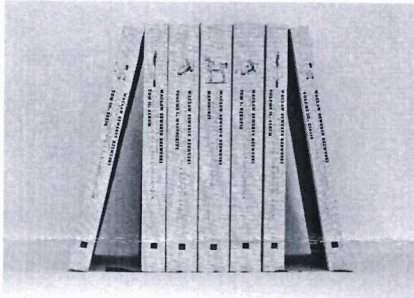


Profesor Lech Majewski
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

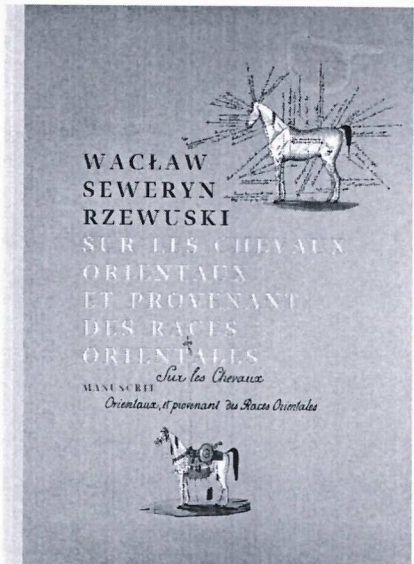
Warszawa, 20 marca 2024



Recenzja pracy habilitacyjnej doktor Aleksandry Toborowicz sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki prowadzonym w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.



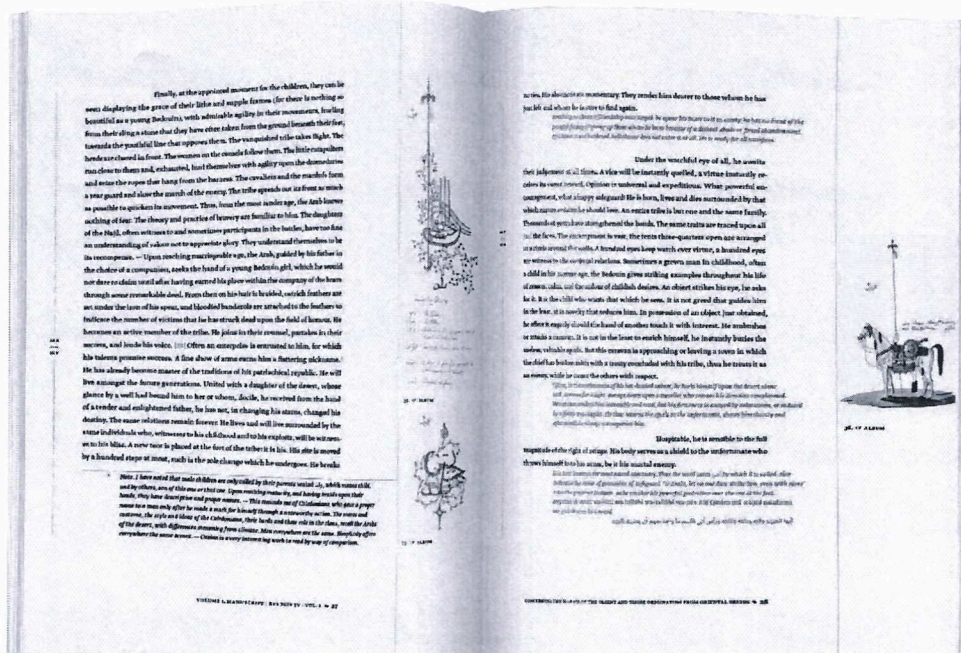
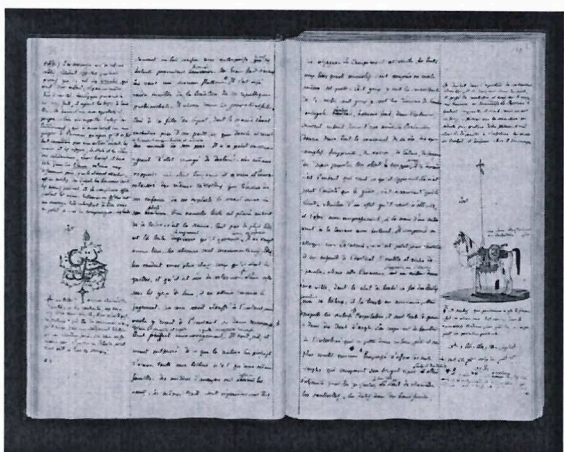
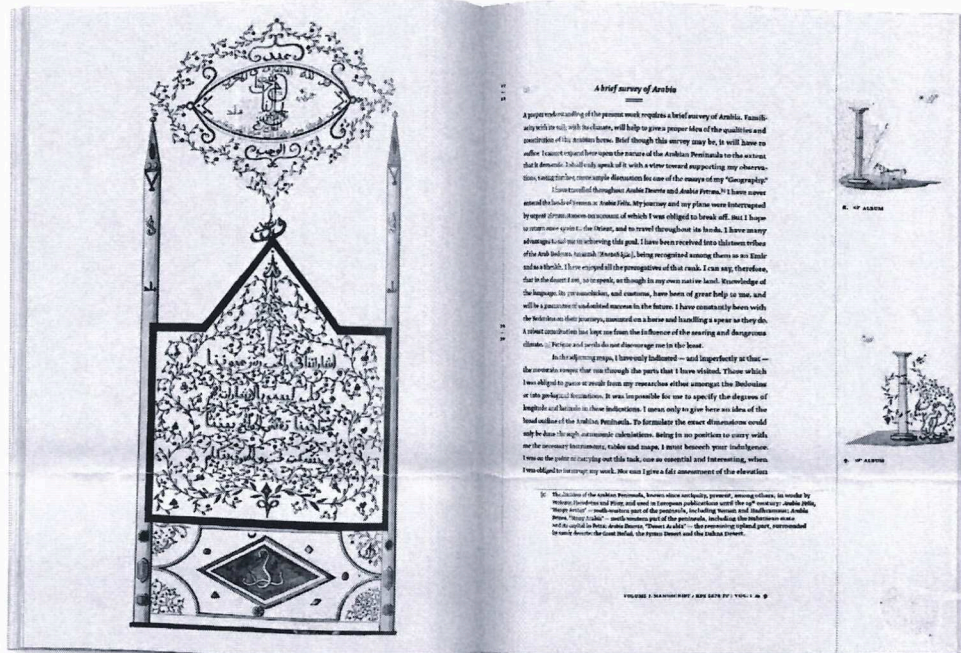
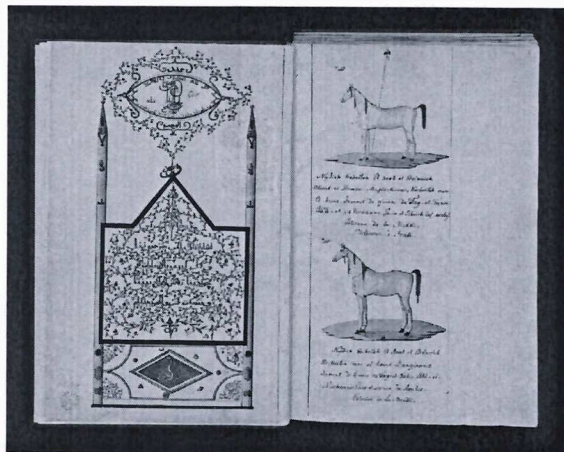
Doktor Aleksandra Toborowicz to artystka o olbrzymim, imponującym dorobku i ugruntowanej pozycji w sztuce współczesnej. Jak zaznacza w autoreferacie, zawodowo zajmuje się projektowaniem publikacji dla instytucji kultury. Ma w dorobku prace zrealizowane między innymi dla Biblioteki Narodowej, Narodowego Centrum Kultury w Warszawie, Zamku Królewskiego w Warszawie, Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, Krakowskiego Biura Festiwalowego, PZU, Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego.

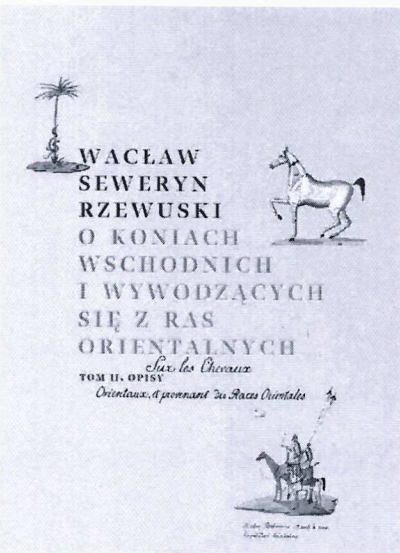
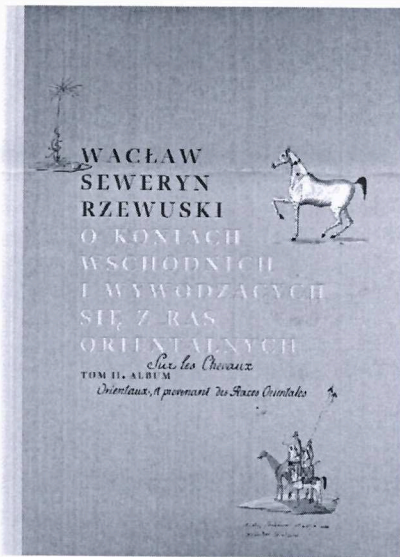
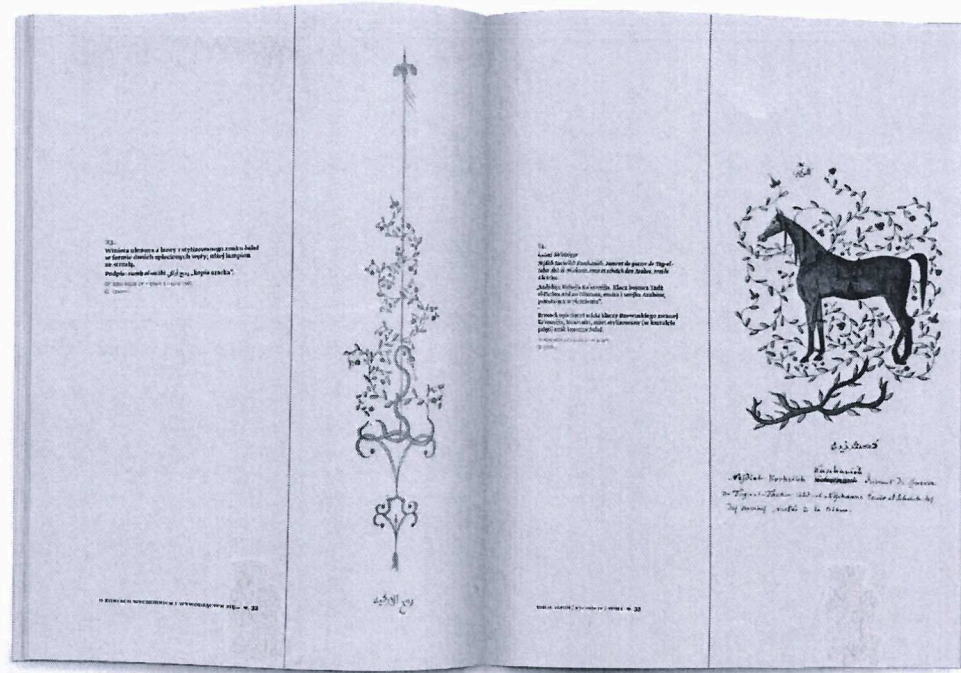
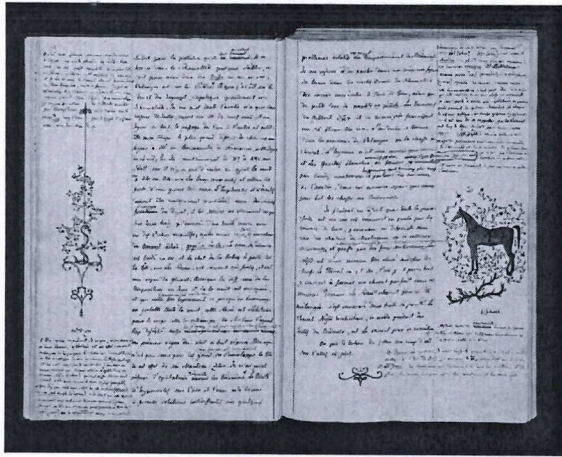


Do oceny habilitacyjnej doktor Aleksandra Toborowicz zgłosiła opracowanie graficzne i skład wydania naukowego rękopisu Wacława Seweryna Rzewuskiego *Sur les chevaux orientaux et provenant de races orientales* (O koniach wschodnich i wywodzących się z ras orientalnych) opublikowanego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie i Qatar Museums w dwóch wersjach językowych w dziewięciu tomach.

Od razu zaznaczę, że praca zrealizowana przez Toborowicz to dzieło wybitne, rzadko spotykana publikacja zrealizowana z niebywałym pietyzmem i profesjonalizmem.

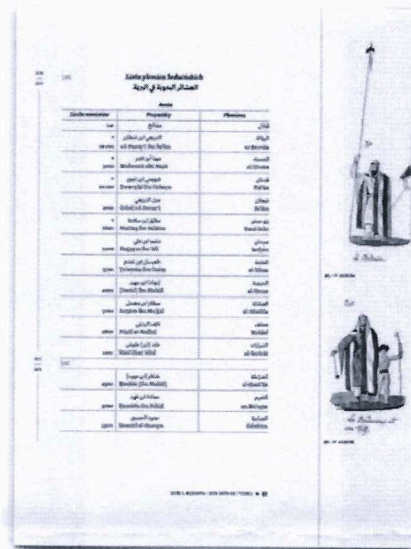
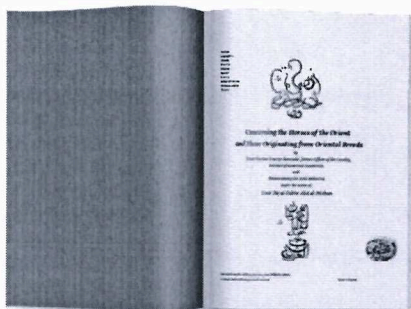
Pięknie ilustrowany XIX-wieczny rękopis będący zapiskami i rysunkami Wacława Seweryna Rzewuskiego z jego podróży i przygód na Bliskim Wschodzie, a przede wszystkim o koniach arabskich był podstawą i inspiracją dla wydania naukowego. Niepublikowany dotąd w całości rękopis został wydany w oryginale – po francusku, polsku i angielsku z końcem 2017 roku. Prace nad projektem rozpoczęły się w 2015 roku.





Warto przytoczyć słowa doktor Aleksandry Toborowicz które wiążą się z jej podejściem do wykonanej pracy:

„Koncepcja „forma-treść” jest dla mnie kluczowa w projektowaniu wydawnictw. Projektowanie grafiki wydawniczej wydaje się być bardzo ciekawym wyzwaniem, z tego względu, że trudno jest przemycić w sposób względnie transparentny i nienachalny swoją interpretację, koncepcję. Istotne jest również odkrywanie przez odbiorcę publikacji kolejnych poziomów wtajemniczenia. Przy pierwszym odbiorze czytelnik często nie odkrywa w pełni sedna koncepcji, dopiero przy kolejnym obcowaniu z publikacją zauważa niuanse, które prowadzą go do rozwiązania zagadki. Publikacja powinna być wielo-warstwowa, wieloznaczeniowa. Czy warto eksperymentować, grać z odbiorcą? Jakie środki mamy do dyspozycji? Możemy żonglować różnymi aspektami, takimi jak: rodzaj papieru (w tym jego barwa, gramatura, przezroczystość, stopień spulchnienia, gładkość lub szorstkość), format, kolorystyka, wybór oraz zestawienie różnych krojów pisma, układem typograficznym, wielkością i proporcją marginesów, a także dopasowaniem oprawy i innych elementów. Wszystkie te czynniki odgrywają kluczową rolę w nadawaniu publikacji odpowiedniej formy, która współgra z jej treścią.”



I dalej słowa autorki odnośnie szaty graficznej i zastosowanej typografii:

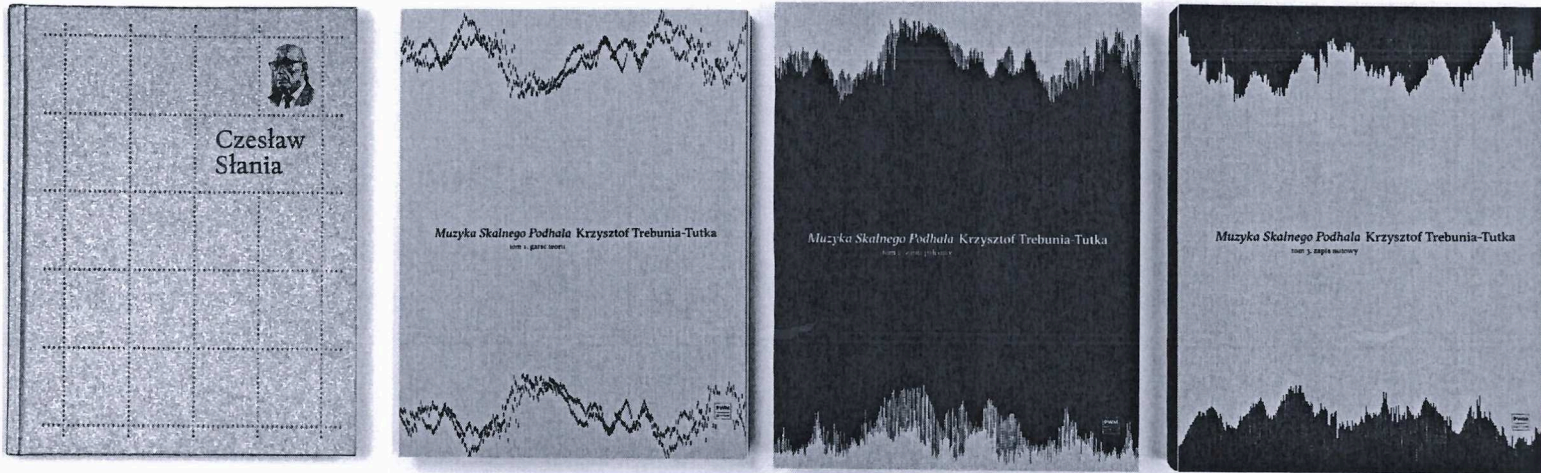
„Graficzna strona edycji ma przybliżyć charakter rękopisu Wacława Rzewuskiego. Format wydania jest jednakowy z rękopisem – 24 x 33 cm. Układ typograficzny tekstu odwzorowuje układ i styl rękopisu – z zachowaniem marginesów oddzielonych pionową, bordową kreską. Elegancki bordowy odcień, zastosowany w marginaliach, nawiązuje do tuszu, którego niegdyś używano do ręcznych dopisków przy tekście głównym. Umieszczenie marginaliów tuż pod tekstem głównym, w niewielkiej odległości, oddaje sposób łączenia się ich z całością tekstu, pewnego rodzaju „wcinanie się” w narrację. Kursywa imituje ręczny charakter pisma. Kolejnym nawiązaniem do rękopisu są duże wcięcia akapitowe i zastosowanie pauz, rzadko już widzianych we współczesnych wydaniach, gdzie zwykle występują półpauzy.”

Ten wywód autorki jest z pozoru opisem porządkowania materiału graficzno-typograficznego w procesie projektowania. Ale to bardzo skromna wypowiedź. Materiał wyjściowy był bardzo trudny, niby efektowny, ale jednak w formie szkicowego skryptu. Takich prac mogą się podjąć jedynie wybitni specjaliści zajmujący się typografią.

Umiejętność zastosowania wszystkich elementów w atrakcyjnej, czytelnej formie w wykonaniu doktor Toborowicz dała niezwykłą przejrzystość, szlachetność i wdzięk. Trzeba pamiętać że w sumie to 10 książek, które mają wspólną koncepcję, ale każda jest samodzielnym tworem, którego nie da się zaprogramować automatycznie.

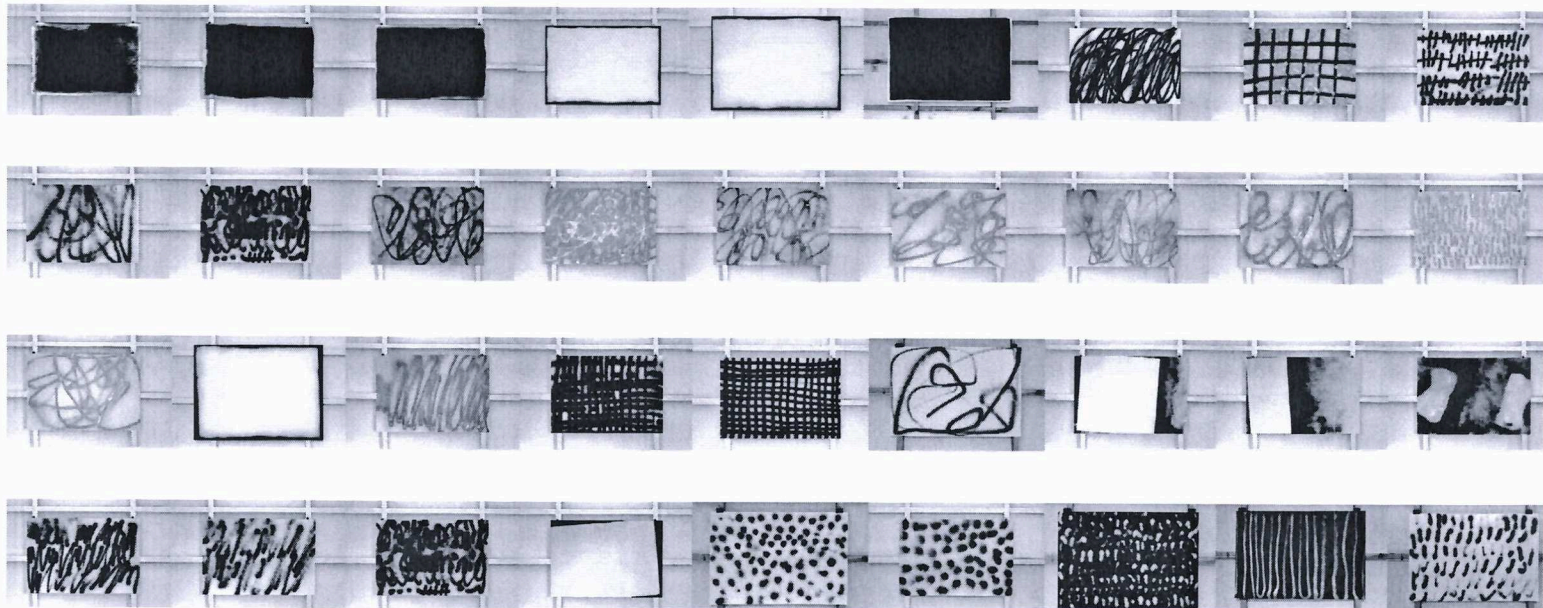
Śmiem twierdzić że publikacja ta wpisuje się do grona wybitnych osiągnięć polskiej typografii.

Doktor Aleksandra Toborowicz, mimo deklaracji uprawiania sztuki projektowej zajmuje się także malarstwem, wykazując się emocjonalną ekspresją. Jej obrazy z pozoru będące



w kontrze do rygoru typograficznych działań wydają mi się świetnie określające autorkę – te dwa światy oddziałują na siebie nawzajem. Przyglądając się pracom projektowym można dostrzec działania które świadczą o umiejętnym wykorzystaniu ekspresji w porządkowanym świecie. To ta tajemnica wrażliwości artysty która powoduje, że praca graficzna, projektowa czy typograficzna staje się dziełem sztuki.

Doktor Aleksandra Toborowicz jest artystką aktywną, w dorobku ma wiele wystaw, nagród, wyróżnień, nominacji. Uczestniczy w wielu wydarzeniach naukowo artystycznych. Załączona dokumentacja, świadczy o tym dobitnie. Autoreferat i załączone materiały należą do jednych z najlepszych z jakimi miałem do czynienia.





Podzielę się refleksją na temat kształcenia studentów w szkołach artystycznych. Nie ma na świecie żadnej uczelni która nauczyła by każdego studenta wszystkiego co może mu być potrzebne w zawodzie grafika projektanta. Chociażby dlatego, że różne są zainteresowania przyszłych twórców a także życie które weryfikuje ich drogi twórcze. Ważne jest spotkanie takiego pedagoga który wskaże mu te cechy które mogą pomóc w poszukiwaniu własnej osobowości. Myślę że Aleksandra Toborowicz jest takim pedagogiem.

Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę świadczy o bardzo dużych osiągnięciach doktor Toborowicz. Czuje się pasję pracy ze studentami, co zresztą przekłada się na zaprezentowane ciekawe prace studentów i ich osiągnięcia.

Doktor Aleksandra Toborowicz to wybitna artystka, znakomita pedagog, popularyzatorka i organizatorka o wielkich osiągnięciach.

Gorąco popieram wniosek o przyznanie jej habilitacji w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

Prof. Lech Majewski